WILLIAM SZEKSPIR

KOMEDIA OMYŁEK

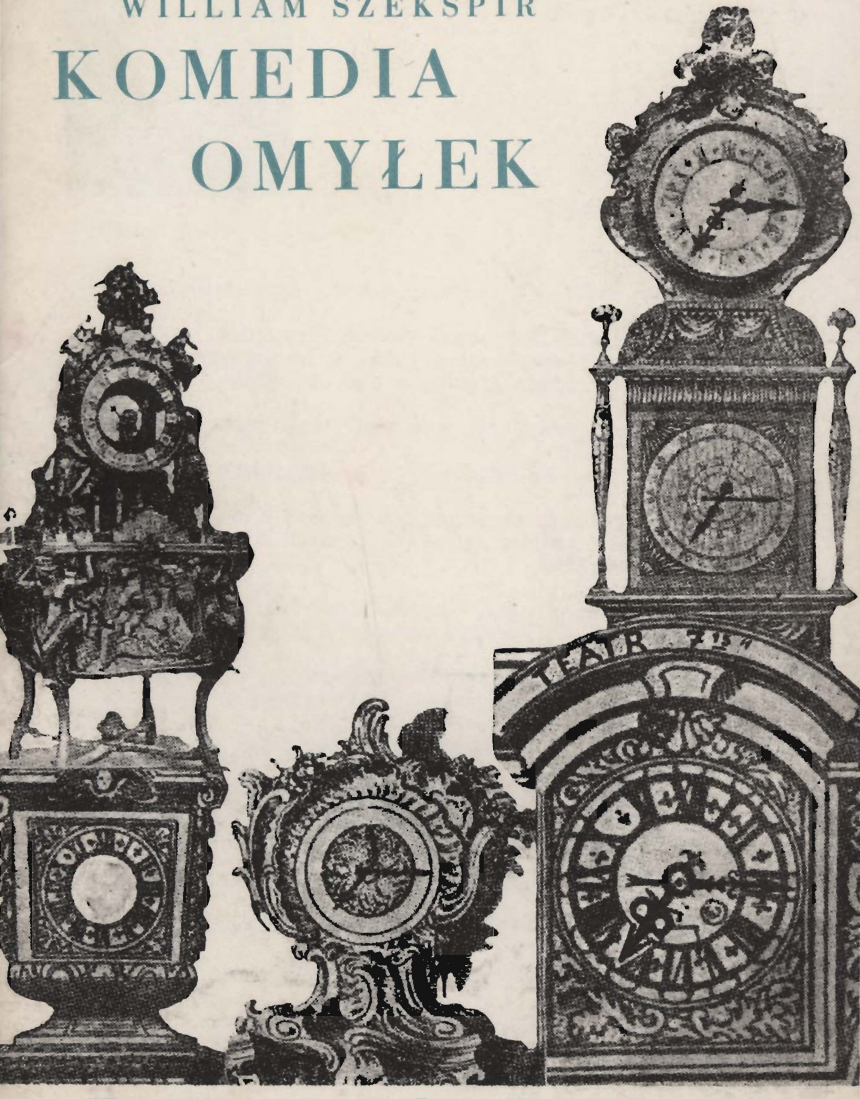

PROGRAM

Irena Burawska,

William Shakespeare

SZEKSPIR

Otwarty jest teatr dziejów — wiążą się lata w dramat
przy zmianie w każdej epoce dekoracji i ram.
A człowiek od wieków mówi, usta — otwarta rana,
Choć nigdy nie był samotny i nigdy nie jest sam.

Cóż wiek nasz? Kropla w strumieniu, łza co spod rzęs się stoczy,
puls wydobędzie z powierzchni, za kręgiem wody krąg,
a ode dna prześwitują tamte nieziemskie oczy,
twarz w nimbie tych kręgów wieków, dziełem nie naszych rąk.

Rozsypał się flet Hamleta, ciało i krew, i kości,
Lecz ton z nich wyprowadzony aż dotąd czysty trwa,
i ciągnie się poprzez wieki wzniosła nuta światłości,
współdźwięczy z krwi naszej biegiem i w sercach naszych drga.
Gdyby się przeszłość rozpadła, a świat o niej zapomniał,
odnalazłby ją w tej nucie, poznał każdy z nas.
To nic, żeś popiół na kartach, sadza czarna od ognia,
Szekspirze nie zaśniesz dzisiaj, choć dawno dzień twój zgasł.
Wciąż słychać głos twój nad nami, donośny i straszliwy:
— Hamlecie! Eheu! Makbecie! Przepaść, przepaść za mgłą!
Zrywam kurtynę obłudy! Odsłaniam teatr żywy!
Patrzcie! Przypatrzcie się sobie! Sądźcie — śmiechem i łzą!

Marian Piechal

KOMEDIA OMYŁEK

Jak w tragedii Szekspir stawiał pierwsze kroki pod przewodnictwem uwielbianego przez całe Odrodzenie Seneki, tak i w komedii mistrzem dla pierwszych jego uczniowskich poczynań był wskreszony przez Renesans klasyk — Plautus. Nie czym innym jak parafrazą jego komedii „Menechmi" jest pierwszy przypuszczalnie utwór muzy komicznej Szekspira — „Komedia omyłek" — powstały prawdopodobnie w pierwszych latach po r. 1590, choć druk angielskiego przekładu „Menechmów" Plauta posiadamy dopiero z r. 1595.

Zasadniczy motyw „Menechmów" — szalony taniec qui pro quo, polegający na podobieństwie dwóch braci bliźniaków i zakończony ich konfrontacją — skombinował Szekspir z tematem innej komedii plautyńskiej, „Amphitruo", w której zakochany Jowisz powoduje podobne zawikłania, przybierając postać małżonka tej ziemianki, do której zbliżyć się pragnie. Że zaś Jowiszowi pomaga usłużny Merkury, jako sobowtór sługi, towarzyszący sobowtórowi pana, więc i Szekspir kosztem silnych nieprawdopodobieństw konfuzję, wywołaną przez bliźniaków-panów, powiększył ku uciesze publiczności przez konfuzję, którą wytwarza podobieństwo

bliźniaków-służących. Jak w ramę zaś ujęte to wszystko jest w motyw rozłączonej przez burzę morską i po wielu latach połączonej rodziny — ulubiony temat uczuciowo-romansowych dramatów rodzinnych z ostatnich lat poety, jak: „Perykles", „Cymbelin" lub „Powieść zimowa". Takim to pomostem sam początek twórczej kariery Szekspira łączy się z jej końcem. Sam motyw historii rodzinnej zresztą, tak samo jak inne główne motywy „Komedii Omyłek", ma źródło klasyczne: pochodzi ze starogreckiego romansu o Apolloniuszu z Tyru, powtarzanego na wszystkie tony w zachodnio-europejskich literaturach średniowiecza. Sprowadzenie zaś w końcowym tableau wszystkich uczestników akcji w jedno miejsce i efektowna scena wzajemnego poznania się, to moment zwykły we włoskiej literackiej komedii Odrodzenia (commedia erudita), a w ostatniej linii również do wzorów klasycznych się sprowadzający.

„Komedia omyłek" najkrótsze z dzieł Szekspira, nie chce być czymś więcej jak farsą. Budowa tej bezpretensjonalnej komedyjki jest nader zręczna: zabawny efekt zawikłań potęguje zachowana umiejętnie jedność miejsca i czasu, a do dosadniego komizmu plautyńskiego dorzucona jest szczypta romantycznego sentymentu i fantazji, która mu nadaje nowoczesny aromat poetycki.

Tę domieszkę poezji uosabia stworzona samodzielnie przez poetę dziewicza postać Lucjany, przeznaczona w końcu na żonę jednemu z bliźniaków: od dźwięcznych wierszy, rozlegających się z jej ust (III, 2), wieje jakoby oddaloną zapowiedzią czarodziejskiej muzyki „Snu nocy letniej".

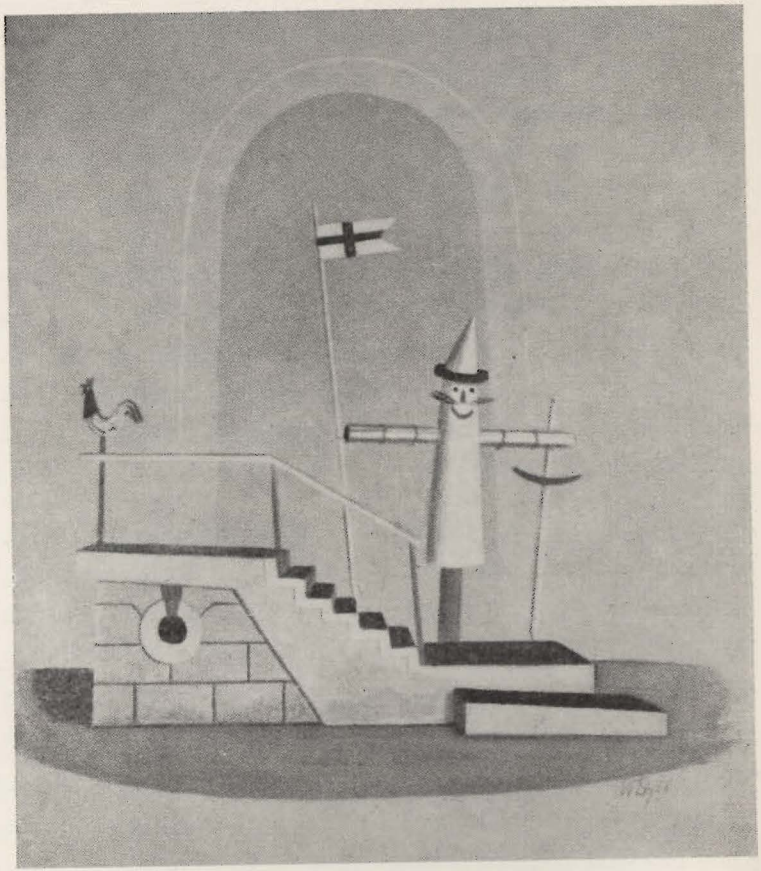

Wł. Daszewski — projekt dekoracji do „Wieczoru Trzech Króli" W. Szekspira.

DZIEŁA SZEKSPIROWSKIE

Dzieje literatury europejskiej są w znacznej części dziejami wpływów i pożyczek. Rzymianie wzorowali się na Grekach, z wzorów rzymskich zrodziło się piśmiennictwo francuskie, angielskie, niemieckie, hiszpańskie, polskie, a w ciągu ich dalszych postępów impuls często przychodził z zewnątrz i rozpoczynał nową fazę. Zarys rozwoju dramatu angielskiego przed Szekspirem stanowi najlepszy przykład. Przekonawszy się, ile największy poeta czasów nowożytnych wziął od swych obcych poprzedników, zdamy sobie sprawę z faktu, że wielki pisarz nie tworzy z niczego, lecz użytkuje formy i motywy, przekazane mu przez innych. Zasługuje jednak na miano oryginalnego, jeżeli to, co wziął od nich, umie pomnożyć o pierwiastki nowe, zaczerpnięte bądź to z własnej duszy, bądź to ze swego pokolenia i swego środowiska.

Jeżli zaś zapragniemy w obcych literaturach nowożytnych rozejrzeć się za postacią, reprezentującą w sobie najszlachetniejsze cechy, moralnie zdrową, intelektualnie potężną i bogatą w twórczą wyobraźnię — wybór nasz musi paść na Szekspira.

Szekspir bowiem, zyjąc na przełomie wieku XVI i XVII, zawarł w sobie dwie epoki i dwa potężne prądy — Średniowiecze z Odrodzeniem, które razem dają sumę europejskiej myśli i kultury. Miał wyraźnie skrystalizowane ideały religijne, narodowe i społeczne, ale, dając im wyraz, nie podporządkowywał im nigdy prawdy życiowej i malował człowieka takim, jakim ten jest w istocie. W ogóle głównym przedmiotem zainteresowania był dla niego człowiek. Wreszcie uprawiał Szekspir ten rodzaj poezji, który kojarzy w sobie wszystkie inne rodzaje — i to w obu głównych odmianach, gdyż nie ograniczał się do tragedii, ani do komedii, lecz często nawet mieścił obie w zakresie tego samego utworu — tak samo, jak łączy je życie.

WILIAM SZEKSPIR

KOMEDIA OMYŁEK

(The Comedy of Errors)

KOMEDIA W 3-ch AKTACH

PRZEKŁAD

LEON ULRICH

Dyrektor Teatru: MICHAŁ TOMSKI
Kier. artystyczny: JANUSZ KŁOSIŃSKI
Kier. literacki: MARIAN PIECHAL

WILLIAM SZEKSPIR

Komedia Omyłek

OSOBY

Książe	—	Janusz KŁOSIŃSKI Wacław ŚCIBOR
Egeon	—	Stanisław OWOC
Antyfolus z Syrakuzy	—	Andrzej HERDER
Dromio z Syrakuzy	—	Ryszard DEMBIŃSKI
Antyfolus z Efezu	—	Zdzisław JÓŹWIAK
Dromio z Efezu	—	Mariusz GORCZYŃSKI
Adriana	—	Krystyna FROELICH
Lucjana	—	Izabella PIEŃKOWSKA
Kurtyzana	—	Alina JUREWICZ
Ksieni	—	Jadwiga ANDRZEJEWSKA
Łucja	—	Irena BURAWSKA
Kupiec I	—	Bohdan MIKUĆ
Kupiec II	—	Zbigniew JABŁOŃSKI
Baltazar	—	Zygmunt URBAŃSKI
Angelo	—	Dobrosław MATER
Stróż	—	Antoni RATAJEWSKI

Reżyseria: Janusz KŁOSIŃSKI.

Asystent reżysera: Andrzej HERDER.

Opracowanie muzyczne: Piotr HERTEL.

Scenografia: Lech KUNKA.

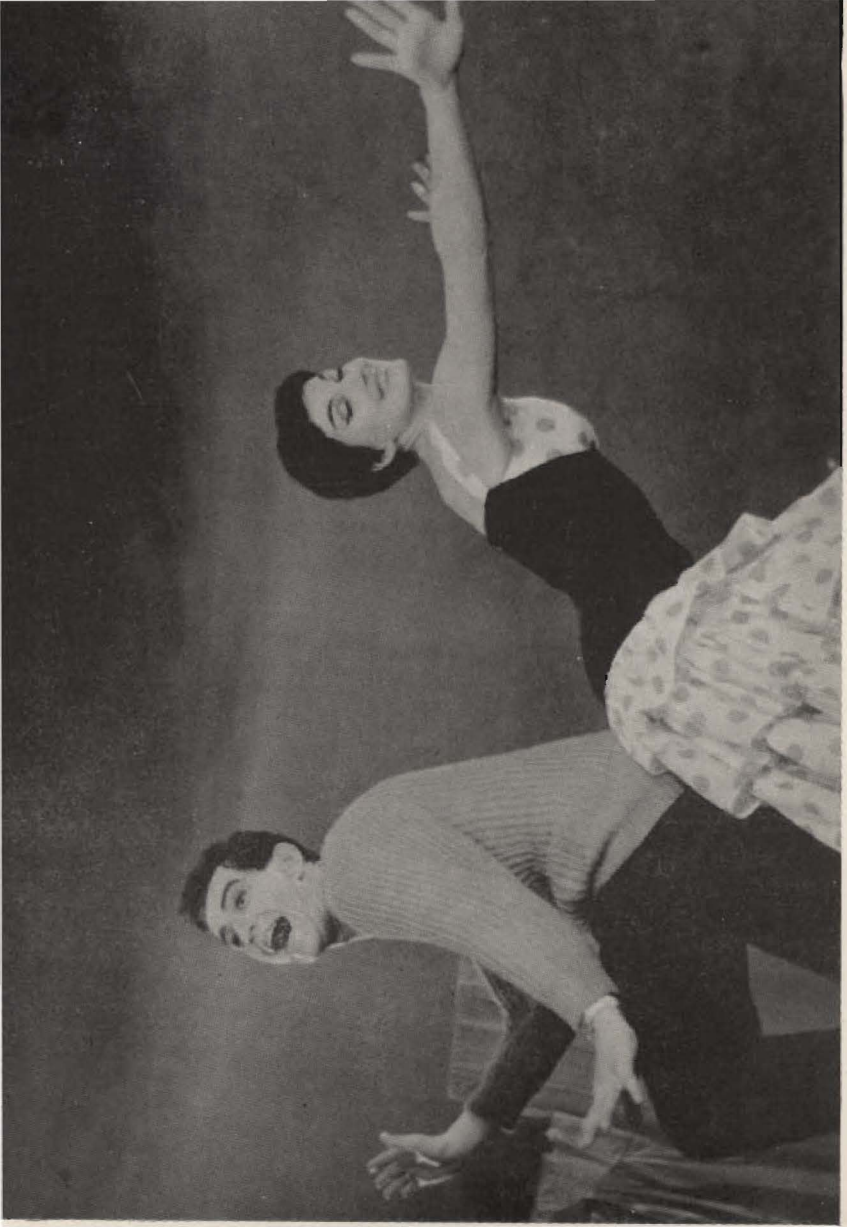

DRAGUTIN DOBRICANIN

„Grunt to rodzinka"

(Zdjęcia — Andrzej BRUSTMAN)

Pepi — Mariusz Gorczyński
Dionizy — Dobrosław Mater
Dziadek Bogusław — Stanisław M. Kamiński

Łódzka prasa o sztuce „Grunt to rodzinka"

Z. J. Kozłowicz w Głosie Robotniczym z dn. 22. 11. 61. r. pisze:

„Dawno już sala Teatru 7,15 nie cieszyła się taką frekwencją widzów ani też nie rozbrzmiewała oklaskami rozbawionej publiczności. Rzecz polega chyba na tym, że tym razem Teatr wystąpił z typem przedstawienia, którego idący tam widz się spodziewa i który najlepiej mieści się w warunkach scenicznych sali przy ul. Traugutta.

Nikt oczywiście nie odmawia tej scenie prawa do wystawiania ambitniejszych pozycji artystycznych. Są one zresztą przewidziane w repertuarze na bieżący sezon. Ostatnią premierę można jednak nazwać udanym początkiem."

M. Jagoszewski w Dzienniku Łódzkim z dn. 4. 11. 61. r. pisze:

„Publiczność bawi się doskonale, tym więcej, że artyści, pod zręczną batutą reżysera Janusza Kłosińskiego, stworzyli galerię typów dobrze zróżnicowanych, zręcznie wykorzystujących sytuacje, jakie dostarcza im tekst. Sowite też brawa zbierali St. M. Kamiński (Dziadek), J. Andrzejewska (Nata), D. Mater (Dionizy), A. Jurewicz (Marysia), A. Herder (Michał), M. Gorczyński (Pepi), I. Burawska (Pola), i I. Pieńkowska (Lula).

J. Panasewicz w Expressie Ilustrowanym

„Dla reżyserii Janusza Kłosińskiego pełne uznanie — tak się robi komedie muzyczne, odważnie, pomysłowo, z fajerem i rozmachem mimo ciasnawej sceny.

O aktorach tylko dobrze. Przede wszystkim rad człowiek, że coraz częściej widzi na scenie ładne dziewczyny i przystojnych chłopaków. Czwórka młodych, bardzo przyjemna. A jak ładnie „sprzedają" piosenki, jak radzą sobie w ewolucjach.

...A skończę, pozwólcie trawestacją piosenki zamykającej spektakl. „Ta sztuka taka jest, jak jest — rodzinie bardzo się podoba — ...i Jureczkowi też."

Alina Jurewicz — Marysia
Andrzej Herder — Michał

Pola — Irena Burawska
Dziadek — Stanisław M. Kamiński

C. GOLDONI — SERWIS FOTOGRAFICZNY
(ZDJ. FR. MYSZKOWSKI)

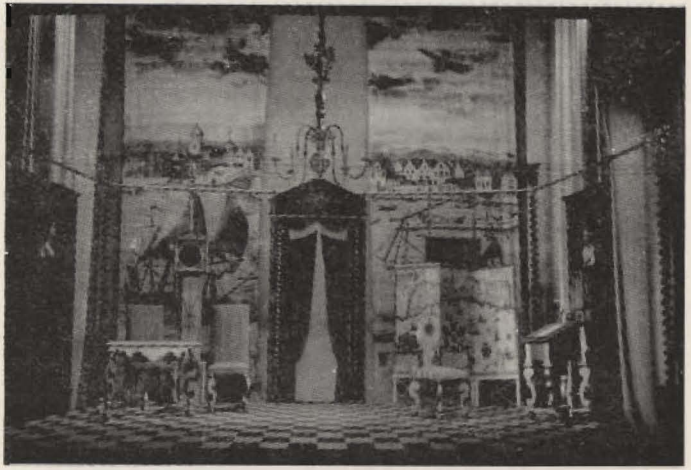

C. Goldoni — Osobliwe zdarzenie. Ogólny widok dekoracji

Janina — Wanda Chwiałkowska
Por. de la Coterie — Mariusz Gorczyński

Gaskonia — Gustaw Lutkiewicz
Marianna — Janina Jaroszyńska

Wł. Daszewski — projekt kostiumu do „Wieczoru Trzech Króli" W. Szekspira.

Organizacja widowni przyjmuje zamówienia na bilety zbiorowe w godzinach 8—13 tel. 272-70. Kasa teatru czynna w godzinach 10—13 i od 16-ej. W piątki teatr nieczynny.

Cena zł 3–

TEATR

7[15]

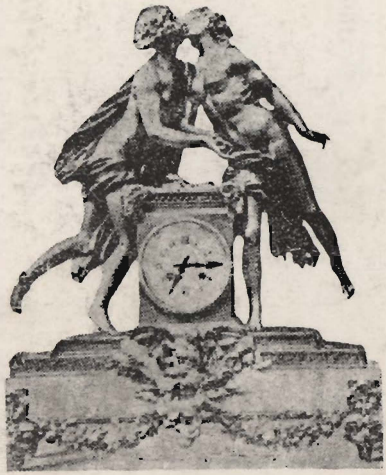

Zakłady Typograficzne Łódź zam. 1249 I-61. 1000 egz L-12